



Nie ma przestępstwa

Prokuratura potwierdziła, że Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. fałszywie ocenił postępowanie manifestujących górników w dniu 5 maja br. pod Biurem Zarządu w Lubinie.

Pikietyjący górnicy Polskiej Miedzi nie są przestępcami!

Nie powiodła się podjęta przez Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. próba zastraszenia związkowców przy pomocy organów państwowych, powołanych do ścigania przestępców. Prokurator uznał, że pikietyjący górnicy nie są przestępcami. Dla nas było to oczywiste od początku, a dla reprezentującego pracodawcę Zarządu, jak się okazało - nie.

Podajemy naszym czytelnikom za Serwisem Regionalnym TVP Wrocław z 30.09.2009r. artykuł pt.: „Nie ma przestępstwa”

„Legnicka prokuratura wyznała, że protestujący górnicy, którzy w maju weszli na teren siedziby KGHM nie popełnili przestępstwa. Zawiadomienie złożył zarząd lubińskiej spółki, według którego było to „naruszenie miru domowego” i „gwałtowny zamach na mienie” czyli firmową bramę.

5 maja związkowcy pikietowali pod siedzibą KGHM. By wkroczyć na teren firmy, sforsowali bramę i domagali się rozmów z kierownictwem Polskiej Miedzi na temat premii za wypracowany zysk.

Pod naciskiem pikietyjących ugiął się nie tylko zarząd, który przyznał 5-tysięczną premię każdemu z 18 tysięcy zatrudnionych, ale także brama. W związku z tym straty w swoim majątku KGHM oszacował na 515 zł. Po przesłuchaniu świadków prokuratura stwierdziła, że nie doszło w tym wypadku do umyślnego uszkodzenia mienia, a brama została naprawiona systemem gospodarczym.”

Jadwiga Jarzębowicz

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” przywitała uczestników I Międzynarodowego Kongresu Górnictwa Rud Miedzi.

SOLIDARNOŚĆ APELUJE DO NAUKOWCÓW !

Obowiązkiem Solidarności jest zwrócenie uwagi naukowcom i ekspertom z różnych dziedzin, aby podjęli odważne stanowisko i powiedzieli politykom zdecydowane – NIE - DALSZEJ PRYWATYZACJI POLSKIEJ MIEDZI.

Przybywających naukowców i specjalistów od górnictwa rud miedzi na I Międzynarodowy Kongres Górnictwa Rud Miedzi, który rozpoczął się 24 września 2009r. w Lubinie, przywitani pracownicy KGHM Polska Miedź S.A. zrzeszeni w NSZZ „Solidarność”.

Pracownicy KGHM - członkowie Solidarności przybyli przed Centrum Kultury „Muza” w Lubinie z flagami „Solidarności, transparentami i karykaturami premiera Tuska, na których wyraźnie było widać coraz bardziej wydłużający się od kłamstwa nos premiera. Hasła z transparentów „krzyczały” m.in.:

„Platforma Obywatelska grabarzem Polskiej Miedzi” „Pierwszy i ostatni Kongres w Lubinie”, „Dalsza wyprzedaż KGHM – likwidacją Polskiej Miedzi”, „Politycy nie niszczyć naszych miejsc pracy”,

Przybywający z całego świata uczestnicy Kongresu, przed wejściem na salę obrad w Centrum Kultury Muzyka, otrzymywali od pikietyjących górników wydrukowany APEL o to, by Kongres zajął stanowisko w sprawie dalszej prywatyzacji Polskiej Miedzi i sprzeciwił się rządowym planom sprzedaży kolejnych 10 proc. udziałów Skarbu Państwa. – „Zależy

nam, by profesorowie zwrócili uwagę na ten ważny problem, bo jeśli rząd zrealizuje swoje zamierzenia, może to być pierwszy i ostatni Kongres w Lubinie” - wyjaśniał pytającym go dziennikarzom Józef Czyczerki, szef Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”.

Górnicy zrzeszeni w SKGRM NSZZ „Solidarność” w Apelu piszą:

„My pracownicy Polskiej Miedzi - zrzeszeni w Niezależnym Samorządnym Związku Zawodowym „Solidarność” zwracamy się do wszystkich uczestników pierwszego Międzynarodowego Kongresu Górnictwa Rud Miedzi w Lubinie, który odbywa się pod hasłem „PERSPEKTYWY I WYZWANIA” z apelem o odważne zajęcie stanowiska przez Kongres w sprawie zaprzestania dalszej prywatyzacji KGHM Polska Miedź S.A. Nasz apel kierujemy do uczestników Kongresu w związku z decyzją Rządu Premiera Donalda Tuska o dalszej sprzedaży akcji KGHM Polska Miedź S.A. Decyzja ta niewątpliwie będzie miała fundamentalnie negatywny wpływ na perspektywy przemysłu miedziowego w Polsce.

KGHM Polska Miedź S.A. to kluczowa spółka giełdowa notowana na WIG 20 Giełdy Warszawskiej, to perła w koronie polskich przedsiębiorstw. W 2008r. spółka znajdowała się w dziesiątce największych producentów miedzi oraz srebra na świecie. Corocznie spółka zasila budżet państwa, oprócz podatków, kilkuset milionowym przychodem wpłacanym w formie dywidendy. Wedle wcześniejszych zapewnień Premiera Rządu RP sprzedaż akcji KGHM jest nieopłacalna, gdyż: „...dywidenda z zysku KGHM Polska Miedź S.A. w ciągu 5-6 lat dałaby państwu takie same korzyści, co sprzedaż udziałów Skarbu Państwa tej Spółki”.

(...) Obecnie Skarb Państwa jest właścicielem 41,79 proc. akcji Spółki, reszta udziałów znajduje się w rękach rozproszonego akcjonariatu. W wyniku zapowiedzianej prywatyzacji udział Skarbu Państwa w Spółce wynosić będzie zaledwie 31,79 proc., a po ostatnich zmianach w Statucie - Skarb Państwa może realnie, chociażby w wyniku wrogiego przejęcia, stracić kontrolę i władztwo korporacyjne nad Spółką.

Istnieje realne zagrożenie, że - pomimo zapewnień Premiera - sprzedaż 10 proc. akcji Spółki, w ramach planowanej prywatyzacji w 2010r., będzie tylko wstępem do ogłoszenia przez Rząd jej pełnej prywatyzacji w kolejnych latach. Postawienie takiej tezy nie jest wcale bezzasadne, szczególnie analizując przychody budżetu państwa oraz planowane sztywne wydatki, które mają raczej tendencję rosnące niż malejące. Można z dużym prawdopodobieństwem powiedzieć, że w następnych latach trudno będzie utrzymać deficyt budżetowy na akceptowanym przez Komisję Europejską poziomie, a w czasach stagnacji gospodarczej zastrzyk dużej gotówki w postaci środków ze sprywatyzowanych spółek, w tym KGHM Polska Miedź S.A., będzie interesującym kąską i pokusą nie do odparcia dla Rządu.

Dalsza prywatyzacja spółki w 2010r. doprowadzi z pewnością do jeszcze większego ograniczenia nakładów inwestycyjnych, gdyż Skarb Państwa będzie jeszcze bardziej dążył do maksymalizacji przychodów z dywidendy, z posiadanych pozostałych 31 proc. akcji Spółki. Takie zjawisko można było zaobserwować w ostatnich latach, gdy akcjonariusze nie brali pod uwagę wyzwań jakie stoją przed KGHM, jakich ogromnych środków potrzeba na przygotowanie złoża do eksploatacji (bez względu na to czy mamy do czynienia z koniunkturą czy dekoniunkturą) tzw. Głogowa Głębokiego Przemysłowego, na pokonanie problemów technicznych i technologicznych.

Bez wątplenia dalsza prywatyzacja, w dłuższej perspektywie, przyniesie Spółce więcej szkód niż pożytku.

Trudno zgodzić się z poglądem wygłaszanym przez niektórych ekonomistów, że sprywatyzowane spółki państwowe są dziś przykładem prężnych przedsiębiorstw. Owszem, może część z nich odnosi sukcesy ekonomiczne, jednak należy pamiętać, że prywatny właściciel zawsze będzie dążył do maksymalizacji zysku przy minimalizacji nakładów własnych, co jest fundamentalnym zagrożeniem dla dalszego funkcjonowania przemysłu miedziowego w Polsce.

Zdecydowany sprzeciw NSZZ „Solidarność”, protesty oraz zapowiedź

strajku generalnego w odpowiedzi na plan dalszej prywatyzacji Spółki w 2010r. nie są dla nikogo zaskoczeniem i nie wynikają z obaw przed utratą wpływów oraz przywilejów socjalnych. Nasz protest podyktowany jest obroną polskiego przemysłu miedziowego, działaniem na rzecz dobra wspólnego oraz na rzecz dobra polskiej gospodarki.

W wyniku takiej krótkowzrocznej i bezsensownej decyzji, koszty społeczne zostaną przerzucone na budżet państwa i samorządy. **Skarb Państwa traci na tym potrójnie:** pierwszy raz sprzedając akcje zazwyczaj po cenach znacznie zaniżonych, byle tylko jak najszybciej sprzedać, drugi raz ponosząc koszty odpraw, ekwiwalentów, zasiłków dla zwalnianych pracowników, a trzeci raz i najważniejszy, doprowadzając do zaprzestania działalności górniczej w KGHM Polska Miedź S.A., a co za tym idzie do likwidacji efektywnego i dochodowego polskiego przemysłu oraz degradacji społeczno-gospodarczej całego regionu.

Na ekspertach i uczestnikach pierwszego Międzynarodowego Kongresu Górnictwa Rud Miedzi ciąży historyczna odpowiedzialność za to co może spotkać przemysł miedziowy w Polsce. Szczególnie dotyczy to ludzi nauki, ekspertów i autorzytetów z dziedziny gospodarki, górnictwa i ekonomii oraz polityków.

**Za SKGRM NSZZ „Solidarność”
Józef Czyczerski**

SKGRM NSZZ „Solidarność” organizując pikietę przed inauguracją Międzynarodowego Kongresu przekazała światu - związkowe stanowisko o szkodliwości dalszej prywatyzacji KGHM Polska Miedź S.A.

Pracownicy KGHM boją się, że przez wyprzedzającą Skarb Państwa doprowadzi do przejęcia Spółki przez inwestora, który wyciągnie z Polskiej Miedzi tyle pieniędzy ile to możliwe, a potem zamknie kopalnie, huty i pozostawi cały region z gigantycznym bezrobociem. Jest to obawa uzasadniona i została przez Solidarność przekazana światu nauki i ekspertów z różnych dziedzin.

Solidarność chce rozmawiać, a Zarząd uchyla się od rozmów.

Uparty Zarząd

W Oddziale KGHM Biuro Zarządu w Lubinie 25września 2009r. nastąpiła wymiana stanowisk, w sprawie sporu zbiorowego, pomiędzy Sekcją Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” a Zarządem spółki KGHM Polska Miedź S.A.

15 września 2009r. odbyło się długo oczekiwane spotkanie SKGRM NSZZ „Solidarność” z Zarządem KGHM Polska Miedź S.A., w sprawie zgłoszonego przez Związek 23 lipca 2009r. sporu zbiorowego o zaprzestanie dalszej prywatyzacji KGHM. Spotkanie odbyło się z inicjatywy Solidarności i miało na celu podjęcie rokowań w ramach sporu zbiorowego o zaprzestanie podjętych z naruszeniem uprawnień związków zawodowych działań mających na celu dalszą prywatyzację KGHM Polska Miedź S.A., które mogą skutkować pogorszeniem się warunków zatrudnienia pracowników KGHM Polska Miedź S.A.

Podczas spotkania strony nie mogły dojść do konsensusu i postanowiły, że dają sobie czas na przemyślenie i konsultacje, a w dniu 25 września przedłożą na piśmie swoje stanowiska.

W międzyczasie Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. wydał komunikat informujący, że strony 15 września dyskutowały na temat zasadności wszczęcia sporu zbiorowego, co stanowiło nieprawdę, gdyż **Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” - nie ma żadnych wątpliwości, co do zasadności wszczęcia sporu zbiorowego.** Swoje stanowisko w tej kwestii NSZZ Solidarność już wielokrotnie prezentował zarówno Zarządowi Spółki KGHM Polska Miedź S.A. jak i pracownikom Polskiej Miedzi.

Stanowisko Zarządu:

Zgodnie z ustaleniami Zarząd KGHM przekazał na piśmie SKGRM NSZZ „Solidarność” swoje stanowisko, w którym m.in. pisze:

„W związku z oświadczeniem SKGRM NSZZ „Solidarność” o wszczęciu sporu zbiorowego zainicjowanego w dniu 23 lipca 2009r. komunikatem zawierającym sprzeciw wobec całkowitej prywatyzacji i ogłaszającym pogotowie strajkowe, Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. oświadcza, że podtrzymuje swoje stanowisko, iż spór zbiorowy nie istnieje z powodu jego bezzasadności i jest sporem nielegalnym. Stanowisko to argumentuje: (...), że bezpośrednim powodem sporu zbiorowego stanowi zapowiedź kontynuowania prywatyzacji KGHM Polska Miedź (...). A zgodnie z przepisami: (...) przed-

miotem sporu zbiorowego mogą być następujące kwestie: warunki pracy; warunki płac; świadczenie socjalne; prawa i wolności związkowe. Dalej powołując się na analizy prawne Zarząd wywodzi: (...) Zmiany w sferze akcjonariatu nie mają bezpośredniego przełożenia prawnego na warunki pracy i płacy, stąd niedopuszczalne jest prowadzenie sporów zbiorowych na tle procesów prywatyzacyjnych.

Następnie Zarząd pisze, że: SKGRM NSZZ „Solidarność” nie przedstawiła zakresu żądań objętych sporem zbiorowym, c o wmyśl art. 7 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych inicjuje jego powstanie. (...) Nie ulega wątpliwości, że komunikat z dnia 23 lipca br., na który powołuje się związek zawodowy, nie ma charakteru takiego wystąpienia.

Dalej Zarząd argumentuje, że kompetencje prywatyzacyjne leżą po stronie właściciela, który nie jest pracodawcą, a stroną sporu zbiorowego może być jedynie pracodawca w rozumieniu art. 3 kodeksu pracy.

Stanowisko SKGRM NSZZ „Solidarność”:

(...) **Tematem spotkania przedstawicieli NSZZ „Solidarność” z pracodawcą 15 września było rozpoczęcie etapu rokowań na podstawie ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych.** Sekcja wyraziła gotowość wyjaśnienia na tym spotkaniu obszaru i sposobu spełnienia żądania zgłoszonego w procedurze sporu zbiorowego. Pracodawca odmówił jednak przystąpienia do rokowań, ponownie domagając się od strony związkowej przedstawienia stanowiska.

Mając nadzieję, że postawa pracodawcy nie zmierza do utrudnienia lub uniemożliwienia prowadzenia legalnego sporu zbiorowego ponownie wyjaśniamy, że zgodnie z art. 7 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych dnia 23 lipca 2009r. Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” zgłosiła żądanie zaniechania, podjętych z naruszeniem uprawnień związków zawodowych, działań mających na celu dalszą prywatyzację KGHM Polska Miedź S.A., a tym samym działań, które mogą skutkować pogorszeniem się warunków zatrudnienia pracowników KGHM Polska Miedź S.A. Żądanie to zostało wyrażone w komunikacie z dnia 23 lipca 2009r. poprzez sprzeciw wobec szkodliwego przedsięwzięcia całkowitej prywatyzacji KGHM Polska Miedź S.A. Komunikat ten zawiera wszystkie elementy konieczne dla skutecznego zgłoszenia sporu zbiorowego, a zatem znajduje uzasadnienie w przepisach art. 7 powołanej ustawy.

Prawidłowo zgłoszone żądanie sporowe spotkało się z całkowitą biernością ze strony pracodawcy. Strona związkowa wezwała zatem pracodawcę do rozpoczęcia rokowań. Jednocześnie pismem z dnia 25 sierpnia 2009r. sprzecyzowany został postulat sporu zbiorowego.

W tym miejscu wypada jedynie powtórzyć, iż przedmiot sporu zbiorowego w rozumieniu przepisów art. 1 i nast. ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych stanowią zobowiązania o charakterze warunkowym lub wykraczające pośrednio lub bezpośrednio poza kompetencje pracodawcy, które bezpośrednio lub pośrednio dotyczą warunków pracy, płacy, socjalnych jak i praw i wolności związkowych.

W świetle dorobku nauki i praktyki prawa pracy nie może budzić wątpliwości, że przedmiotem sporu zbiorowego może być zachowanie dotychczasowych warunków pracy, których zmiana następuje między innymi wskutek przekształceń własnościowych pracodawcy. Zasady doświadczenia życiowego, oparte o praktykę przeprowadzania procesów zmiany właściciela ze Skarbu Państwa na prywatnego jednoznacznie wskazują na to, że następstwem tego procesu jest reorganizacja zatrudnienia, przejawiająca się w zmianie warunków pracy i redukcji zatrudnienia.

Nie budzi także zastrzeżeń, iż przedmiot sporu zbiorowego stanowi również naruszenie przez pracodawcę praw i wolności związkowych poprzez pozbawienie związków zawodowych ich uprawnień konsultacyjnych i opiniodawczych. Skoro mocą zawartego z pracodawcą w trybie art. 24 ust. 1 ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji porozumienia związki zawodowe nabyły uprawnienie do pełnienia funkcji konsultacyjno-opiniodawczej, to na Zarządzie Spółki KGHM Polska Miedź S.A. ciąży obowiązek przeprowadzenia ze związkami zawodowymi konsultacji i uzyskania ich opinii w przedmiocie zmian działalności i sytuacji ekonomicznej pracodawcy, stanu, struktury i przewidywanych zmian zatrudnienia oraz działań mających na celu utrzymanie poziomu zatrudnienia jak i działań, które mogą powodować istotne zmiany w organizacji pracy lub podstawach zatrudnienia. Obowiązki te ciąży na Zarządzie KGHM Polska Miedź S.A. niezależnie od tego czy jest on inicjatorem tych zmian.

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” odrzuca reprezentowane przez Zarząd stanowisko, jakoby pracodawca posiadał uprawnienie do przeprowadzenia jednostronnej, wiążącej związki zawodowe oceny, czy żądanie sporowe jest zgodne z przepisami prawa. Ustawa o rozwiązywaniu sporów zbiorowych

nie przewiduje bowiem takiego uprawnienia dla pracodawcy. Przeciwnie - jej przepisy, a w szczególności art. 8 – nakładają na niego obowiązek niezwłocznego podjęcia rokowań w celu rozwiązania sporu w drodze porozumienia oraz obowiązek równoczesnego zawiadomienia właściwego okręgowego inspektora pracy.

**Za SKGRM NSZZ „Solidarność”
Józef Czyczerski**

Dla SKGRM NSZZ „Solidarność” dziwnym jest stwierdzenie Zarządu KGHM Polska Miedź S.A., że Skarb Państwa właściciel akcji KGHM Polska Miedź S.A. nie jest pracodawcą. Zgodnie z ustawą kodeks handlowy spółkę tworzą akcjonariusze i jak wynika z postanowień tego aktu prawnego akcjonariusze tworzą Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy. A Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy to naczelny organ (Roz. 3 oddz. 3 k.s.h.) spółki akcyjnej, który stanowi o najważniejszych sprawach dotyczących istnienia i działalności spółki akcyjnej.

Zgodnie z art. 3 kodeksu pracy: *Pracodawcą jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników.*

Zgodnie z art. 5 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych: *Pracodawcami w rozumieniu niniejszej ustawy są zakłady pracy określone w art. 3 Kodeksu pracy oraz osoby fizyczne zatrudniające pracowników w celu prowadzenia działalności gospodarczej.*

Bezspornym jest, że KGHM Polska Miedź S.A. jest jednostką organizacyjną zatrudniającą pracowników oraz organami spółki akcyjnej są Zarząd, Rada Nadzorcza i Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.

Należy stwierdzić z całą stanowczością, że usurpowanie wyłącznie dla siebie przymiotu pracodawcy przez Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. jest bezprawne. Tak jak dla pracownika pracodawcą jest jego przełożony, tak każdy organ spółki jest pracodawcą. Z pewnością znane są Zarządowi KGHM przypadki, gdy Skarb Państwa ingerował w wewnętrzne sprawy Polskiej Miedzi. Dla przykładu można podać nie tak dawne żądanie zwołania rady nadzorczej w celu wymuszenia na Zarządzie zmiany decyzji o nie wypłaceniu dywidendy – skuteczne.

W ocenie Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” twierdzenie Zarządu, że: „Żądanie SKGRM NSZZ „Solidarność” o zaprzestanie dalszej prywatyzacji jest kierowane przeciwko Skarbowi Państwa, który w myśl art. 5 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych nie stanowi strony sporu zbiorowego pracy, nie może więc być rozpatrywane w ramach procedur zastrzeżonych ustawowo dla sporu zbiorowego”, jest bezpodstawne i jest zwykłym uchylaniem się Zarządu od jego ustawowych obowiązków – negocjacji w ramach sporu zbiorowego.

Już po raz XXVII członkowie NSZZ “Solidarność” spotkali się na wspólnej modlitwie, podczas Ogólnopolskiej Pielgrzymki Ludzi Pracy.

Pielgrzymka

Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę odbyła się w tym roku 19 – 20 września.

Oficjalne uroczystości rozpoczęły się od Mszy świętej na Szczyście Jasnej Góry odprawionej w intencji ludzi pracy i bezrobotnych, o pomoc i Boże Błogosławieństwo dla naszych rodzin.

O dar wierności Polaków oraz w intencji tragicznie zmarłych górników modlili się na Jasnej Górze uczestnicy 27. Pielgrzymki Ludzi Pracy. Wzięto w niej udział ok. 30 tys. osób, głównie przedstawiciele NSZZ „Solidarność”, w tym ponad 120 przedstawiciele Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”. *Polską Miedź* reprezentowały poczty sztandarowe i pracownicy z Oddziałów KGHM Polska Miedź S.A. ZG „Lubin”, ZG „Polkowice-Sieroszowice” i ZG „Rudna”

Inicjatorem jasnogórskich spotkań ludzi pracy był ks. Jerzy Popiełuszko, którego 25. rocznica męczeńskiej śmierci przypada w tym roku.

Tegoroczna pielgrzymka odbywająca się w roku 25. rocznicy bestialskiego zabójstwa kapelana „Solidarność” była także modlitwą w intencji rychłej beatyfikacji ks. Jerzego. Tradycyjnie uczestniczyła w niej matka Sługi Bożego - Marianna Popiełuszko.

Bp Kazimierz Ryczan, Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy, mówił w kazaniu o wierności Bogu, Ojczyźnie i samemu sobie. Podkreślił, że zdrada wierności Bogu i Ojczyźnie nas uspiła, podzieliła i sprawiła, że

próbowano nam przestąpić Polskę najpierw czerwonym sztandarem, a potem flagą wspólnoty europejskiej. *„Związek miłości Boga i Ojczyzny rodzi bohaterów i gigantów, nie dziwnym się, że związek ten tak bardzo jest przemilczany, kwestionowany lub ośmieszany przez małych ludzi”* - powiedział kaznodzieja.

Bp Kazimierz Ryczan przypomniał, że kowalami polskiej suwerenności byli ludzie pracy, którzy rozpoczęli proces owocujący darem wolności. - *„To pracownicy polscy wygrali, ale padli ofiarą liberalnych przemian” - zauważył duszpasterz Ludzi Pracy. Ubolewał nad sytuacją w naszej Ojczyźnie, że „decyzje podejmowane są pod dyktando zagranicznych ośrodków, środkami masowego przekazu zawiaduje obcy biznes. Stocznice upadają, zakłady pracy konają, a parlament walczy o słowa zbrodnia czy ludobójstwo. Odrzucono obywatelski projekt kontra ‘in vitro’. Produkuje bezrobotnych, a robotników zostawiamy bez nadziei. Uśmierciliśmy Stocznice Gdańską, symbol wolności”*.

Kaznodzieja w tej trudnej sytuacji modlił się o dar wierności Polaków wobec Boga, Ojczyzny i wobec siebie. *„Ta wierność ma moc zjednoczenia wszystkich”*, powiedział bp Kazimierz Ryczan.

Janusz Śniadek, przewodniczący „Solidarność” przypomniał, że misją Związku pozostaje niezmiennie wołanie o chleb i wolność, a dziś jest to także wzywanie do obrony miejsc pracy i możliwości organizowania się pracowników. - *„Osłabiając związki zawodowe pozbawia się pracowników głównego instrumentu obrony swojej godności, swoich praw. Takie działania uderzają w fundamenty społeczeństwa obywatelskiego”* - powiedział przed Eucharystią, Janusz Śniadek. *„Obrona każdego miejsca pracy, zwłaszcza w dobie kryzysu, powinna być polską racją stanu”* - podkreślił przewodniczący „Solidarność”.

Do Częstochowy przyjechał także Władysław Stasiak - szef Kancelarii Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który odczytał list prezydenta RP. Na wstępie listu Prezydent prosił o solidarność z rodzinami tragicznie zmarłych górników, podczas ostatniego wybuchu metanu w kopalni Wujek – Śląsk, prosił o modlitwę w ich intencjach. Prośby w tych intencjach zanoszone były podczas całej dwudniowej pielgrzymki.

W liście Prezydent RP przypomniał o znaczeniu pracy dla narodu w budowaniu wspólnoty, ładu społecznego i dobra jakim jest Polska. Prezydent podziękował za codzienne wysiłki, profesjonalizm i poświęcenie w wykonywaniu przez Polaków rozmaitych zawodów, akcentował wartość i znaczenie pracy dla całego narodu, wskazywał też na konieczność ochrony praw pracowniczych. Lech Kaczyński przypomniał, że to ruch Solidarności i ludzie pracy doprowadzili do zmiany ustroju. Jednak - dodał - elita polityczna w ciągu kolejnych lat nie była w stanie odpowiedzieć na wszystkie najważniejsze oczekiwania, potrzeby i bolączki Polaków. *„Wiele z tych ważnych spraw pozostało niezłażwionych do dzisiaj”* - zaznaczył Prezydent.

W czasach komuny wrześniowe pielgrzymki świata pracy stały się głównym wydarzeniem, podczas którego ludzie skupieni pod sztandarami „Solidarność” manifestowali swą jedność i determinację w walce o wolność Ojczyzny, godność człowieka pracy i prawa pracownicze. Nigdy jednak pielgrzymki Ludzi Pracy nie traciły charakteru religijnego. Były bezkrwawą modlitewną walką, za wstawiennictwem Królowej Polski, o godność i prawa każdego człowieka.

Spotkanie 30 września 2009r. nie zlikwidowało impasu, w jakim znalazły się negocjacje w ramach sporu zbiorowego zawiązanego przez Solidarność.

Kolejna deklaracja bez pokrycia

Pracodawca odmawia związkowcom prawa do rokowań w ramach sporu zbiorowego dotyczącego dalszej prywatyzacji KGHM.

Od początku spotkań SKGRM NSZZ „Solidarność” z Zarządem KGHM Polska Miedź S.A. Związek szanując stronę pracodawcy dąży do wstrzymania prywatyzacji w drodze rokowań z pracodawcą.

Podczas spotkania 30 września 2009r. Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” z Zarządem strona związkowa stwierdziła, że:

1. Odpowiedź Zarządu na postulat Związku w/s wstrzymania prywatyzacji jest niepoważna i zenująca, gdyż mija się z argumenta-

- mi, o których mówi NSZZ Solidarność.
- Zarząd podniósł kwestię formy kontaktu, po raz kolejny twierdząc, że nie jest kompetentny do prowadzenia ze Związkiem negocjacji w ramach sporu zbiorowego, w sprawie zaprzestania dalszej prywatyzacji. (Od. Red.: *Wszyscy pamiętamy okres, gdy miało się rozpocząć prywatyzowanie KGHM i były negocjacje związków zawodowych z Zarządem na temat przekształcenia jednoosobowej spółki SP w spółkę S.A.. Teraz, po latach - przedstawiciele SP ogarnęła amnezja i mówią: jesteśmy Zarządem bez kompetencji w tej sprawie*).
 - Pracodawca całkowicie pomija swój obowiązek informowania i konsultacji z pracownikami (w KGHM z organizacjami związkowymi) wynikający z art. 13 ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzeniu z nimi konsultacji, mówiący m.in.: (...) *Pracodawca przekazuje informacje w razie przewidywanych zmian lub zamierzonych działań (...)*.

Wiarygodność Zarządu KGHM w jego zobowiązaniach dotyczących utrzymania miejsc pracy i płacy jest wielce wątpliwa. Pracownicy pamiętają jak jeszcze nie tak dawno w niewiele odmienionym składzie - Zarząd deklarował, że zrobi wszystko dla pozostawienia zysku w Spółce. Jak ta deklaracja została zrealizowana? Wszyscy pracownicy doskonale pamiętają - związkowcy zawierzyli pracodawcy, a pracownikom ograniczono podwyżkę wynagrodzeń. Natomiast Zarząd zarekomendował wypłacenie akcjonariuszom tłustej dywidendy.

Nie ma zgody SKGRM NSZZ „Solidarność” na deklaracje bez pokrycia, dlatego Sekcja podejmie odpowiednie działania zmierzające do pełnego zabezpieczenia pracowników KGHM.

W październiku mija 25 rocznica męczeńskiej śmierci Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki – duszpasterza ludzi pracy.

XXV ROCZNICA MORDU

Kościół Katolicki przez większość istnienia tak zwanej Polski Ludowej był uważany przez komunistów za ich największego wroga.

25 lat temu - 19 października 1984r. funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa kpt. Grzegorz Piotrowski, por. Leszek Pękala oraz por. Waldemar Chmielewski w bestialski sposób zamordowali kapłana i nauczyciela, duchowego przewodnika ludzi pracy ks. Jerzego Popiełuskę.

Swoje już legendarne kazania kapłan Solidarność wygłaszał w warszawskim kościele św. Stanisława Kostki przy ul. Hozjusza 2 na Żoliborzu.

Jak wynika z dokumentów, ściśle kierownictwo PZPR i szefowie bezpieki zaliczali ks. Jerzego Popiełuskę do absolutnie największych swoich przeciwników.

Bezpośredni sprawcy zbrodni, czyli kpt. Grzegorz Piotrowski, por. Leszek Pękala oraz por. Waldemar Chmielewski zostali wykryci i ukarani wyrokami skazującymi na pobyt w więzieniu do 15 lat. Za tę bestialską zbrodnię (uprowadzony ksiądz przed śmiercią był podany wymyślnym torturom), dokonaną przez funkcjonariuszy SB (instytucji państwowej mającej chronić bezpieczeństwo Polski), posiadających wyższe wykształcenie, nie został do tej pory ukarany nikt z ich zleceniodawców. Skazani funkcjonariusze - obrońcy prawa i zarazem oprawcy księdza już dawno są na wolności.

Kaznodzieja głoszący prawdę – m.in. cyt.: *“(…)Sprawiedliwość to przyznanie każdemu należnych praw; To godziwa zapłata za godziwą pracę; Sprawiedliwość to równość ponad prawem i niezawisłość sądów... To ugoda społeczna z gwarancją, że Naród nie będzie kolejny raz oszukany, że czas budowania domu ojczyźnego za kilka lat nie okaże się znowu czasem błędów i wypaczeń, że trud i praca Narodu nie będą zmarnowane; Solidarność to jedność serc, umysłów i rąk zakorzenionych w ideałach, które są zdolne przemieniać świat na lepsze; To nadzieja milionów Polaków, nadzieja tym silniejsza, im bardziej jest zespolona ze źródłem wszelkiej Nadziei – z Bogiem; (...)Zło zwyciężaj dobrem (...)” - zginął męczeńską śmiercią, gdyż komunistyczna władza uznała, że słowa księdza zagrażają bytowi ludowego państwa Polskiego.* Do tej pory nie udało się ustalić morderców, którzy wydali kapturowy wyrok i wysłali katów do jego wykonania. A członkowie najwyższych władz PRL m.in. Wojciech Jaruzelski i Kiszczak żyją jak pączki w maśle w swych willach pobierając bardzo wysokie emerytury ze składek wszystkich obecnie pracujących.

Obecnie, to co możemy zrobić - to oddać cześć jego pamięci - za jego poświęcenie i cegielkę, którą włożył do budowy wolnej i demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej.

W rocznicę śmierci ks. Jerzego spotkajmy się na wspólnej modlitwie!

Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” informuje:

Regionalne uroczystości odbędą się 18 października w Parszowicach, w kościele w którym Ks. Jerzy odprawił jedną ze swoich mszy prymicyjnych.

Główne uroczystości odbędą się 19 października w Warszawie.

Region Zagłębie Miedziowe organizuje wyjazd autokarem do Warszawy. Osoby chętne proszę o zgłaszanie się na adres: wobremski@gmail.com - w nieprzekraczalnym terminie do 9 października!

Osobą odpowiedzialną za wyjazd jest Wojciech Obremski.

Poniżej szczegółowe programy obchodów:

PARSZOWICE

Regionalne uroczystości 25. rocznicy męczeńskiej śmierci Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki: 18 października 2009r. godz. 14⁰⁰ **MSZA ŚWIĘTA** Kościół pw. Św. Rodziny w Parszowicach.

WARSZAWA

Główne uroczystości 25. rocznicy męczeńskiej śmierci Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki odbędą się 19 października 2009r. w Kościele pw. św. Stanisława Kostki, w Warszawie, ul. Hozjusza 2.

Godz. 17⁰⁰ - Koncert słowno-muzyczny;

Godz. 17³⁰ - Powitanie pocztów sztandarowych;

Godz. 18⁰⁰ - Msza święta koncelebrowana pod przewodnictwem Jego Ekscelencji Abpa Kazimierza Nycza. Msza święta zostanie odprawiona na balkonie kościoła. Po Mszy świętej modlitwa w intencji Ojczyzny i o beatyfikację Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki.

Komunikat nr 3

ws. sporu zbiorowego

Informujemy, że dnia 30 września br. Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” spotkała się z Zarządem KGHM Polska Miedź S.A. w sprawie podjęcia rokowań w toczącym się od 23 lipca 2009r. sporze zbiorowym. Spotkanie to zostało poprzedzone wzajemną wymianą stanowisk Sekcji i Pracodawcy w przedmiocie zgłoszonego przez Stronę Społeczną żądania sporowego.

Wskazać przy tym należy, że Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” już wielokrotnie prezentowała pracodawcy swoje merytoryczne stanowisko w kwestii sporu. **Pomimo ponownego przedstawienia poglądów, pracodawca nie wypełnił przyjętego przez siebie zobowiązania i nie zaprezentował Sekcji własnego stanowiska w sposób umożliwiający jakikolwiek merytoryczny dialog.**

Taką postawę Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. należy pochylić nie tylko jako uniemożliwienie realizacji zapisów ustawy o sporach zbiorowych, ale także jako wyraz lekceważenia przedstawicieli pracowników.

Całkowita bierność pracodawcy wobec strony społecznej w procesie dalszego wyzbywania się przez Skarb Państwa akcji naszej Spółki nie może zyskać akceptacji pracowników i reprezentujących ich związków zawodowych.

Naszym celem nie jest wzbudzenie jakichkolwiek niepokojów społecznych.

Domagamy się od Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. przede wszystkim respektowania obowiązujących przepisów prawa. Dlatego żądamy od pracodawcy umożliwienia stronie społecznej udziału w procesie prywatyzacji poprzez konsultowanie i opiniowanie decyzji rzucających na zachowanie miejsc pracy, warunki pracy i płacy.

Dążymy jedynie do zagwarantowania wszystkim pracownikom istniejących miejsc pracy, uprawnień pracowniczych, w szczególności zachowania wynagrodzeń i warunków pracy.

Wobec całkowitej bierności pracodawcy Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” podejmie dalsze działania przewidziane przepisami prawa.

Za SKGRM NSZZ „Solidarność”
przewodniczący Józef Czyczerski

Lubin, dnia 01.10.2009r.